

Chrystus zwyciężał

Dnia 5 marca br. mija dwudziesta rocznica święceń biskupich i biskupiej posługi JE ks. bp. dr. Edwarda Frankowskiego. W intencji Wielce Czcigodnego Jubilata w dniu tym odprawiona zostanie uroczysta Msza św. dziękczynna w bazylice katedralnej w Sandomierzu o godzinie 17.30. Jak podkreślił w liście pasterskim z dnia 1 marca br. ks. bp ordynariusz Andrzej Dziega, jubileusz ks. bp. Edwarda Frankowskiego, tak bardzo zasłużonego dla Kościoła na Podkarpaciu, w ziemi świętokrzyskiej i dla Kościoła w Polsce, to szczególny moment dla całej diecezji sandomierskiej. „Poznaliśmy już wszyscy gorliwość pasterskiego serca, a także otwartość umysłu Księdza Biskupa Edwarda. Poznaliśmy także swoistą nieustępliwość tego Pasterza Solidarności we wszystkich sprawach, po ludzku trudnych, ale dla Boga możliwych. Święcenia biskupie otrzymał w czasie narastającej nowej nadziei dla Polski, ale także szczególnego zagrożenia dla tych kapłanów, którzy bardziej niż inni angażowali się w sprawy budzenia wolnego ducha narodowego. Do tej grupy polskich kapłanów należał sługa Boży ksiądz Jerzy Popiełuszko. Do tej grupy należał także wtedy ksiądz Edward Frankowski - niezłomny proboszcz ze Stalowej Woli. Niech każdy na chwilę otworzy swoje serce i pomyśli szczerze, co my wszyscy i co każdy z nas osobiście zawdzięcza Księdzu Biskupowi”.

Dzieło posługi biskupiej Ks. Biskupa Jubilata, wzorowane na postawie pasterskiej abp. Ignacego Tokarczuka, jest wszechstronne. Coraz to nowe pokolenia zawdzięczają temu duszpasterzowi formację religijną, świadomość obywatelską, patriotyczną. Zasłynął jako kaznodzieja i rekolekcjonista, głoszący Słowo Boże na polskiej ziemi dla różnych grup społecznych i zawodowych w niezwykle skomplikowanych warunkach społecznych i historycznych, dla Polonii w USA, niosąc wszystkim przesłanie miłości Chrystusa i nadzieję na Jego zwycięstwo w naszym życiu religijnym, społecznym, narodowym. Spieszył z pomocą potomkom polskich zesłańców, kapłanom i rodakom w Rosji i na Ukrainie. Po śmierci kard. Adama Kozłowieckiego, misjonarza Afryki, troska Księdza Biskupa obejmuje misje polskie w Zambii, jest prezesem fundacji jego imienia „Serce bez granic”. Wiele swojego czasu i serca poświęca ruchom i stowarzyszeniom katolickim oraz grupom modlitewnym i formacyjnym, zwłaszcza Akcji Katolickiej, uświadamiając im wagę jednoczenia i zorganizowania się społeczeństwa w imię dobra wspólnego, pomyślności i niezawisłości naszego narodu, przyszłości młodego pokolenia. Z tego też względu wspiera służące tym ideom media katolickie. Nie mniej znana jest wielkie zaangażowanie biskupa Edwarda Frankowskiego w sprawy społeczne. Społeczeństwo Stalowej Woli zawdzięcza mu powstanie

katolickiej uczelni o profilu humanistycznym, poszerzanie horyzontów umysłowych, dzięki jego licznym inicjatywom naukowym i kulturalnym przy uczelni i parafii konkatedralnej. Był organizatorem kilku parafii w mieście, budowniczym świątyń. Pomoc i obronę zawdzięczają mu działacze opozycji represjonowani przez władze komunistyczne, zwłaszcza w stanie wojennym, „Solidarność” Huty Stalowa Wola i w regionie wsparcie. Niestrudzenie walczy o poprawę stosunków społecznych, godność człowieka pracy, obronę jego praw, tak w okresie reżimu komunistycznego, jak i obecnie, gdy ludzie w Stalowej Woli i regionie tracą pracę.

Ingres księdza biskupa do świątyni pw. Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli odbył się 5 marca 1989 r. „Nielegalny proboszcz” stalowowolskiej parafii przyjął święcenia biskupie z woli Ojca Świętego Jana Pawła II, a z rąk ówczesnego biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka. Został biskupem pomocniczym diecezji przemyskiej, a od 1992 r. sandomierskiej. Przyjął dewizę biskupią „Christus vincit”. I Chrystus zwyciężał Jego w życiu kapłańskim, w zmaganiach z systemem komunistycznym, jak choćby podczas zwycięskiego strajku w Hucie Stalowa Wola w 1988 r., gdy wraz z wiernymi Ksiądz Biskup przedarł się przez kordony policji do strajkujących i odprawił dla nich Mszę św.

Alicja Trześniowska